

Piosenka numeru – Wielki Por

Nuapurista kuulu se polokan tahti
jalakani pohjii kutkutti.
Ievan äiti se tyttöösä vahti
vaan kyllähän Ieva sen jutkutti,
sillä ei meitä silloin kiellot haittaa
kun myös tanssimme laiasta laitaan.
Salivili hippup tupput täppyt
äppyt tippup hilijalleen.
Ievan suu oli vehnäsellä
ko immeiset onnee toevotti.
Peä oli märkänä jokaisella
ja viulu se vonku ja voevotti.
Ei tätä poikoo märkyys haittaa
sillon ko laskoo laiasta laitaan.
Salivili hippup tupput täppyt
äppyt tippup hilijalleen.
Ievan äiti se kammarissa
virsiä veisata huijuutti,
kun tämä poika naapurissa
ämmän tyttöä nuujuutti.
Eikä tätä poikoo ämmät haittaa
sillon ko laskoo laiasta laitaan.
Salivili hippup tupput täppyt
äppyt tippup hilijalleen.

Siellä oli lystiä soiton jälkeeen
sain minä kerran sytkyyttee.
Kottiin ko mäntii ni ämmä se riitelj
ja Ieva jo alako nyhkytteek.
Minä sanon Ievalle mitä se haittaa
laskemmas vielähi laiasta laitaan.
Salivili hippup tupput täppyt
äppyt tippup hilijalleen.
Muorille sanon jotta tukkee suusi
en ruppee sun terveyttäs takkoomaa.
Terveenä peäset ku korjoot luusi
ja määts siitä murjuus makkoomaa.
Ei tätä poikoo hellyys haittaa
ko akkoja huhkii laiasta laitaan.
Salivili hippup tupput täppyt
äppyt tippup hilijalleen.
Sen minä sanon jotta purra pittää
ei mua niin voan nielasta.
Suat männä ite vaikka lännestä ittään
vaan minä en luovu Ievasta,
sillä ei tätä poikoo kainous haittaa
sillon ko tanssii laiasta laitaan.
Salivili hippup tupput täppyt
äppyt tippup hilijalleen.

GŁOS VADERA

www.glosvadera.bee.pl

redakcja@glosvadera.bee.pl

Nr 6 04/2006

Nakład: 400 kopii

Redaktorzy: **XYZ, Inny Człowiek, Snippy i Piekiel Ogarny**

Wydawca: **Don Matteo**

Operator kamery: **Tęczowy Mietek**

Technik dźwięku: **Hieronim**

Wreszcie!

Wreszcie wychodzi nowy numer. Naprawdę! Nie ma co ukrywać winy, no i oczywiście kary, moich drogich "redaktorów", którzy wyżej cenią własne życie towarzyskie, czy inne sprawy prywatne, nad dobro Imperium. Dokładnie tak – zawsze chodzi o dobro Imperium, i tylko o dobro Imperium. A dobro Imperium to TWOJE dobro, to WASZE dobro i NIGDY nie możecie o tym zapominać! Ponieważ publiczne napiętnowanie zawsze jest dużo bardziej mobilizujące, publicznie oświadczam, że za jeszcze jedną, tak długą zwłokę, moi łącznicy z Wami będą wymienieni. Ostatecznie. Póki co, po osobistej rozmowie, ze skruczą wyrazili chęć poprawy, a kara pozostanie naszą wewnętrzną sprawą.

Wakacje już za nami i nie ma co ukrywać – nowy rok nie zaczyna się za dobrze. Tajne, podstępne, podejrzane oraz przewrotne cyklistyczne układy znów nas pokonały, nie przyjmując nawet do rozpatrzenia mojej kandydatury na Ojca Dyrektora. Oczywiście im także została już wymierzona sprawiedliwa kara. Mam nadzieję, że ta sprawa oraz całkowicie nowe grono dyrektorskie jeszcze bardziej uwidoczni wam prawdę o cyklistycznych układach w Waszej szkole i o rychłej potrzebie zmian! O potrzebie powrócenia na łono Imperium!

Paradoksalnie, mimo tej bolącej porażki odnieśliśmy także pewne sukcesy. Przede wszystkim zmusiliśmy jedno z czołowych cyklistycznych mediów, czyli dobrze Wam znany "Sobiektyw", do zaprzestania pracy wywrotowej. Niewątpliwie jest to ogromny sukces naszej działalności, ponieważ pozbyliśmy się najgroźniejszego konkurenta, co niewątpliwie znacznie ułatwi dalszą pracę. Otwierają się przed nami także nowe, wspaniałe perspektywy. Nowy rok to nowe wybory, a nowe wybory to nowa szansa na przywrócenie ładu i porządku w szkole. Tym razem należy się zmobilizować, gdyż tej szansy NIE MOŻEMY zmarnować. Interesuje nas tylko i wyłącznie zwycięstwo! Wszystkie szczegóły będą podawane później, w kolejnych numerach, więc nie musicie się niczego obawiać, o ile tylko nam zaufacie i będziecie głosować na moją skromną osobę.

Nowy rok to także nowi ludzie. Wszystkich tych, którzy dotąd stali po nieprawidłowej stronie, a przemyśleli i zrozumieli swój błąd, uspokajam – bez

"Odszedł na drugą stronę świata"



Bonifacy Wątróbka

Przez lata swojego życia
przysłużył się chwale Imperium.
Zawsze będzie w naszej pamięci.

problemu znajdą moich łączników. Nie martwcie się, bo jeżeli naprawdę chcecie działać na chwałę Imperium, to nic nie stanie Wam na przeszkodzie! Przyłączajcie się już dziś, bo jutro może okazać się za późno!

Nie traćcie nadziei! Przed nami nowy wspaniały rok i tym razem nam się uda. Na pewno nam się uda. Musi nam się udać. Dzięki Waszej pomocy przywrócimy ład i porządek, wypędzimy cyklistyczną anarchię, rozpędzimy układy i wywrócimy niejedną stolicę!

Wasz Lord Vader

Co komu po głowie chodzi?

Witajcie drodzy czytelnicy. Na początek chciałbym powiedzieć, że będę zastępował pana Bonifacego. Pan Wątróbka został znaleziony dość sztywny w pewnym klubie, ale Lord Vader doszedł do wniosku, iż śmierć nie jest wystarczającą wymówką za brak nowych artykułów, więc postanowił go zwolnić. W związku z tym, zająłem jego miejsce i mam nadzieję przysporzyć się chwale Imperium.

Ten artykuł bazowo miał być o wakacjach i o tym, kto z nas gdzie pojechał, jednak okazało się, że tylko wybitne jednostki odwiedziły takie miejsca jak Mirów, Opole i tym podobne. A dlaczego? No właśnie. Po zadaniu sobie tego pytania przeprowadziliśmy ankietę i teraz podajemy jej wyniki. Otóż większość z nas można podzielić na kilka grup zainteresowań. A grupy te wcale dobrze o ich członkach nie świadczą:

1) Sportowcy – tych dzielimy na: wieloboistów, czyli tych, którzy znają się na każdym sporcie, ba, wiedzą nawet kto wygrał ostatni Northern Ireland Trophy w snookerze – im nie mamy nic do zarzucenia. Są jeszcze tak zwani „znawcy”, czyli osoby, które nie wiedzą nic o żadnym sporcie, ale i tak „wszystko by zrobili lepiej”.

2) Modele – czyli ci, którzy mówią tylko: „Ty, a widziałas nową sukienkę Ziuty?”, „Nooo jest super, a widziałas tego nowego?”, „Nooo, on też jest super”. I o zgrozo, nie są to same dziewczyny.

3) Maniacy szkolni – nie są żadni chorobliwi kujoni, tylko ludzie interesujący się „nowym, fajnym i młodym nauczycielem od polaka”. Zdziwniej i zdziwniej.

Redakcja Głosu doszła do wniosku, że sytuacja jest alarmowa i trzeba coś z tym zrobić, bo wkrótce nie będzie nikogo o zdrowych, imperialnych zainteresowaniach. Redakcja podjęła się szczegółowych badań w tym celu, a ich wyniki zostaną niedługo przedstawione na łamach Głosu Vadera. Ku chwale Lorda Vadera.

Snippy i Piekiel Ogarny

Słowo na sobotę

„Ten się śmieje kto się śmieje”

Po czasie...

Po pewnym czasie (około dwóch miesiącach między czerwcem a wrześniem) wróciłem w srogie mury rzeczywistości. Po walkach z niewiernymi, po wojazach na krańcu światów, przychodzi ten czas, gdy walczyć trzeba o tu i teraz. "Nasza Demokracja" jest silnie zagrożona. Znów pojawiły się cyklistyczno-kwadratowe koła wśród uczniów tej jakże zacnej szkoły. Jakiś czas temu {gdy wróciłem do szkoły zjeść serek homogenizowany [przecież na ulicy nie wypada (a teraz jest taki duży, fajny i dobry tej Jogobeli, z rodzynkami (których nie lubię) i jabłkami]} natknąłem się na coś, co przez niezorientowanych nazywane jest gazetką [my natomiast wiemy, że jest to pismo propagandowe (nie tak jak nasze, które jest wiarygodne)]. W tej wylegarni znalazłem same herezje, które tylko jątrzą prawdziwych redaktorów PRAWDZIWEJ gazetki. Opisanie w niej, w sposób istnie prześmiewczy, oddawania pokłonów WIELKIEJ MASZYNI DO KAWY, którą tak wielu ubóstwia, jest wręcz karygodne. Lecz nie to jest najstraszniejsze...

Tak! Chodzi o to, że CI LUDZIE opisali kandydaturę SAMEGO WIELKIEGO jako wymysł zblazowanych, nastoletnich umysłów. DOŚĆ MÓWIĘ !!! DOŚĆ !!! Rodacy i rodaczki, czworacy i czworaczki. Dość już tych kabaretów politycznych! Tych kawałów abstrakcyjnych! Tych sztuczek podejrzanych! Tych absurdalnych kojarzeń! I całego tego memłania!

W Rzeczpospolitej LV Szkolnej nie ma miejsca na tego typu zachowanie. W następnym numerze opublikujemy pełną listę agentów i ich współpracowników. Dbamy o dobre imię Naszej szkoły i nie pozwolimy by było w niej szargane dobre imię Naszego Mistrza.

P.S. W zeszłym roku mogliście podziwiać Lorda na korytarzu. Niestety muszę was poinformować, że był to jego brat bliźniak. Prawdziwy Lord przyjdzie niebawem. Trwajcie mocni w mocy.

Inny Człowiek

Suchar numeru

Czarne jest czarne, białe jest białe, a Irasiad jest zdenerwowany.